

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 4 zł. Dla odbiorców pismo na miejscu 3 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Państwowej Kasa Oszczędnościowej Nr. 6120.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Słuch. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Ekspozytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Czy dojdzie do inflacji w Stanach Zjednoczonych?

Posunięcia finansowe, dokonane ostatnio w Stanach Zjednoczonych zasługują na szczególną uwagę, gdyż niewątpliwie wywra one wielki wpływ na przyszłe kształtowanie się sytuacji gospodarczej i finansowej świata. Raz jeszcze Ameryka ukazuje się nam jako kraj pełen młodzieńczej aktywności, nie poddający się swemu losowi, lecz pragnący w drodze śmiałych, choćby nawet ryzykownych eksperymentów przyspieszyć powrót pomyslności gospodarczej. Już przed kilku tygodniami prezydent Hoover wystąpił z planem utworzenia instytucji kredytowej t. zw. „Reconstruction Finance Corporation”, której zadaniem miało być upłynnienie „zamrożonych” kredytów.

„Reconstruction Finance Corporation”, której kapitał w wysokości 500 milj. dol. subskrybował skarż, miała emitować obligacje w wysokości 1.500 milj. dol., przy czym pierwotnie przewidywano, że obligacje te będą mogły być redyskontowane przez posiadaczy w Federal Reserve Bankach. W ten sposób do obiegu byłyby wprowadzone nowe zapasy pieniądza w wysokości blisko 3 i pół miljardów. Jakkolwiek jednak plan ten kongres w zasadzie zaakceptował i nową instytucję kredytową utworzono, jednakże skuteczność nowego planu została w wysokim stopniu ograniczona. Ostrożny i konserwatywny Senat amerykański, obawiający się inflacji, sprzeciwił się możności redyskontowania obligacji w bankach Rezerwy Federalnej.

Kierownictwo banków federalnych, które ostatnimi czasy uprawia, jeżeli nie zdecydowaną politykę inflacyjną, to w każdym razie politykę deflacyjną, t. zn. politykę walki z ciasnotą pieniężną — nie dało za wygraną. Z kół bankowych, grupujących się wokół banków emisyjnych wysunięty został projekt — zaakceptowany ostatnio przez Kongres i Senat amerykański — reformy ustawy bankowej t. zw. Federal Reserve Act. Reforma ta polega na tem, iż organ kierujący polityką pieniężną Stanów Zjednoczonych, tj. Federal Reserve Board może dowolnie oznaczać większość 6 głosów na 7 kategorii papierów wartościowych, których redyskont będzie dozwolony.

Dzięki powyższej reformie będą mogły być redyskontowane amerykańskie obligacje przemysłowe, bony hipoteczne i papiery handlowe o terminie płatności, przekraczającym 90 dni. Reforma umożliwi bankom filjalnym nowe emisje gotówki, a w szczególności ułatwi mniejszym instytucjom bankowym uzyskanie rocznych pożyczek pod zastaw dopuszczonych ostatnio do redyskonta walorów. Ponadto znajdujące się w posiadaniu banków filjalnych obligacje państwowe będą mogły służyć jako podkład emisji banknotów dolarowych, co „uwolni” miliard dolarów zła, umożliwi obniżenie pokrycia złotem z obecnej wysokości około 70 proc. do 40 proc. i teoretycznie umożliwi zwiększenie sumy kredytów o kolosalną sumę 10 miliardów dolarów.

Upłynnienie rynków pieniężnych, mające wynikać z realizacji nowego planu, ma w pierwszym rzędzie wzmocnić pozycję banków drobniejszych, które ostatnio walczyły z wielkimi trudnościami, ogłaszając masowo upadłości. Te właśnie bankrucwa drobnych banków amerykańskich były przyczyną masowej tezauryzacji banknotów dolarowych, gdyż szerokie rzesze publiczności, w obawie o los swych oszczędności, wycofywały masowo wkłady złożone w instytucjach bankowych. Obok oczekiwanego dodatniego wpływu psychologicznego „odmrożenie” kredytów po-

budzić ma aktywność życia gospodarczego, wpłynąć na ożywienie produkcji, konsumpcji i wymiany.

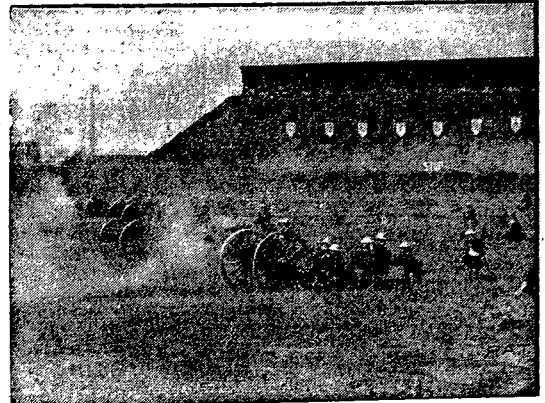
Posunięcie amerykańskie jest krokiem niezwykle śmiałym, lecz równocześnie ryzykownym. Jest ono równoznaczne z zerwaniem z dotychczasową tradycją, polityką banków emisyjnych całego świata, polegającą na ścisłym dostosowaniu rozmiarów obiegu pieniężnego i kredytowego do istotnych potrzeb życia gospodarczego. Powodzenie jego zależy od dwóch momentów, od reakcji psychologicznej, zarówno publiczności amerykańskiej, jak i szerokiej kół finansowych i gospodarczych świata, oraz od tego, czy proces deflacyjny, t. zn. spadek produkcji, wymiany oraz spadek cen osiągnęły poziom tak niski, iż zaistniały realne, obiektywne możliwości poprawy koniunktury.

Jak było do przewidzenia, giełdy amerykańskie zareagowały na wieść o reformie bankowej silną zwyżką papierów wartościowych. Jest to całkowiście zrozumiałe, gdyż kółła giełdowe zawsze najsilniej reagują na podmiety natury psychologicznej, pozatem zaś inflacja niewątpliwie przyniesie spekulacji zawodowej bogate środki pieniężne, umożliwiając rozwój operacji.

Z drugiej strony jest możliwym, że reforma bankowa w Stanach Zjedn. spowoduje wzmocny odływ złota z Ameryki.

Konflikt na Dalekim Wschodzie.

Na zdjęciu naszym widzimy oddział żołnierzy angielskich, strażących dostęp do koncesji międzynarodowej w Szanghaju.



Ostateczny wynik rozgrywanej się na rynkach amerykańskich i światowych rozgrywki, zależy, jak wspomnieliśmy, od istnienia realnych możliwości poprawy koniunktury gospodarczych.

Nowe kapitały skierują się bowiem w pierwszym rzędzie w kierunku wytwórczości. O ile wzrostowi produkcji nie będzie towarzyszyć conajmniej równoległy wzrost konsumpcji, wówczas pogłębi się istniejąca w świecie dysproporcja pomiędzy nadmierną produkcją, a niedostateczną konsumpcją, a przesilenie gospodarcze zaostrzy się. W tym wypadku nowy plan skończyć się musi zupełnie niepowodzeniem również i na płaszczyźnie finansowej. R. B.

Co się dzieje w Mandżurji?

W wychodzącym w Charbinie „Tygodniku Polskim” z dnia 14 lutego, czytamy, co następuje:

Rezultat bojów pod Charbinem zapoczątkował nową erę życia tego miasta. Charakter międzynarodowy miasta, zamieszkałego przez olbrzymią liczbę Europejczyków, Chińczyków i Japończyków oraz skoncentrowania tu głównych instytucji Kolei Wsch. Chińskiej, w której zainteresowania jest Rosja, zmusiły Japończyków do zastosowania takiego planu operacyjnego, by miasto nie uległo uszkodzeniu przez pociski, ani też zrabowaniu przez uciekające tłumy żołdactwa. Decydujące boje odbyły się pod miastem a przerwanie frontu jednocześnie w kilku miejscach dało możność wojskom japońskim wtargnąć do miasta i zmusić kilkudziesięciotysięczną falę rozbitek chińskich przy odstępowaniu unikać traktów, przecinających miasto.

Szybkość odwrotu i pociągu skupiły całą uwagę rozbitej armji na ratowanie siebie samej dzięki czemu mienie mieszkańców pozostało nietknięte.

Świetnie zaś wyekwipowana i uzbrojona armja japońska zajęła miasto. Wysoki poziom patriotyzmu i dyscypliny, rycerskości, świetne wykształcenie, dobre umundurowanie i uzbrojenie — oto rzucające się w oczy cechy armji japońskiej.

Sprzymierzone wojska mandżurskie pod dowództwem generała Szy-Cza, nie dochodząc do Charbinu, przecęły zamkniętą rzekę Sungari i ścigają rozbitek armji pronankińskiej wojsk gen. Dyn Cza, którego zadaniem była obrona bezpieczeństwa Kolei Wschodnio-Chińskiej na podstawie umowy podpisanej przez Karachana, jako reprezentanta Rosji i stary rząd chiński.

Wybuch na pancerniku „Idzumo”

Wieża pancerna z armatami wyleciała w powietrze.

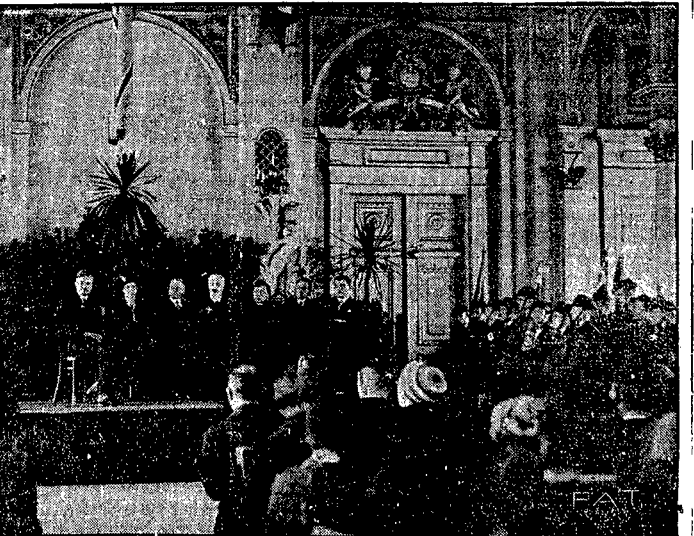
London. — Ogłaszający huk rozległ się wczoraj o godz. 11-ej rano w porcie Szanghaju. W chwili potem wznosił się ku niebu olbrzymi słup dymu. Jak się okazało, na japońskim pancerniku „Idzumo” nastąpił wybuch. Przednia wieża pancerna wraz z dwoma ciężkimi działami wyleciała w powietrze. Wstrząs był tak potężny, że w dzielnicach przylegających do portu, z okien powylatywały szyby. Masy żelaza i poگیtej blachy spopyły się na dachy domów.

Mniej więcej w 20 minut po pierwszym wybuchu nastąpił drugi wybuch na stojącym opodal kontrtorpedowcu japońskim. Tym razem eksplozja wysadziła tylny pokład.

Wieża pancerna z armatami wyleciała w powietrze. W głównej kwaterze japońskiej. Dzielnice portowa, odcięto kordonami wojska od Szanghaju. Do chwili obecnej trwa legitymowanie wszystkich przechodniów, którzy byli zatrzymani w poblizu wybrzeża. Jednocześnie odbywają się rewizje w lokalach publicznych i domach prywatnych.

Trudno ustalić liczbę ofiar obu wybuchów. Według obiegających pogłosek w wysadzonej wieży pancernika „Idzumo” znajdowała się warta, złożona z dwu szeregowców marynarki. Na pokładzie miało poleżeć dziewięciu marynarzy.

Japońskie sfery wojskowe są zdania, że wybuch jest dziełem agentów obcego mocarstwa.



Harcerstwo polskie ku czci twórcy skautingu. Warszawska chorągiew harcerska urządziła w sali Rady Miejskiej uroczysty obchód, celem uczczenia 75-letniej rocznicy urodzin twórcy skautingu (harcerstwa) gen. Baden-Powella. W akdemji tej wziął m. in. udział harcmistrz Kamiński, prezes Sądu Okręgowego w Warszawie (s.).

Zaprowadzone przez nowy rząd reformy automatycznie anulują szereg postulatów chińsko-rosyjskiej umowy kolejowej i w najbliższej przyszłości będziemy świadkami skomplikowań w stosunkach rosyjsko-mandżurskich i rosyjsko-japońskich.

O ile można sądzić z powyższego, Polacy mieszkający w Charbinie, zajęli stanowisko bardzo przychylnie względem wojska japońskiego, zajmującego Mandżurję, a jednocześnie przewidują możliwość zaostreżenia się stosunków rosyjsko-mandżurskich, jak również rosyjsko-japońskich, co zdają się potwierdzać także ostatnie depesze z Moskwy. Kto wie zatem, czy pożar na Dalekim Wschodzie nie rozszerzy się jeszcze bardziej? B.

Przyłóżni, zdrowia sobie przy kufu trzymamy, a bodaj że to i to przy kufu tracimy.

Kochanowski.

Dźwiękowe „Grand-Kino”

Dziś i dni następujących

UŁANI... UŁANI...

CHŁOPCY MALOWANI

z Pogorzelską, Dymszą, Krukowskim, Walterem i innymi oraz Chór Dana.

Początek o godz. 4 pp. Ostatni seans o 9.30 Sala ogrzana. Szczegóły w afiszach.

Nie powtarzanie starego obrazu, a premiera! W sobotę, 5 marca o godz. 12.30 i 2 pp. oraz w niedzielę, 6 marca o godz. 12.30 i 2 pp. Doskonała, pełna humoru

Panienka z barem na kółkach

Komedja osnuta na te modnych płaz amerykańskich z COLLIN MOORE w roli gł.

PIĘKNY NADPROGRAM!

Wszystkie miejsca po 50 groszy, łoża 1 złoty

TELEGRAMY

ZDOBYCIE FORTU WUSUNG.

Szanghaj. — Główna kwatery japońska ogłosiła oficjalny komunikat, wedle którego wojska japońskie zdobyły po gwałtownym ogniu artyleryjskim, o godz. 8-ej rano forty Wusung. Dowódca fortów i wojsk chińskich we wsi Wusung nie usłuchał rozkazu gen. Caia, nakazującego odwrót. Japończycy odciepli całkowicie wojska chińskie na odcinku Wusung i jeszcze w środę wieczorem obsadzili wieś Wusung.

Z miarodajnej strony donoszą, że japońskie ministerstwo wojny poleciło dowództwu wojsk w Szanghaju kontynuowanie pościgu za oddziałami chińskimi aż do zawarcia rozejmu.

AGENCJA SOWIECKA NARZEKA NA POSTĘPOWANIE WŁADZ JAPONSKICH.

Moskwa. — Sowiecka agencja urzędowa „Tass” z oburzeniem notuje, że ostatnie demonstracje białej gwardji w Charbinie odbyły się z wiedzą i udziałem japońskich władz wojskowych. Przed gmachem dyrekcji Wschodnio-Chińskiej kolej tłum wznosił wrogie okrzyki, przyjmując wobec urzędników groźną postawę.

W kasynie japońskiem miał odbyć się bankiet, na którym nastąpiło zbratanie oficerów japońskich z oficerami białej gwardji.

Agencja „Tass” zaznacza, że wyżej opisane wypadki najlepiej świadczą o faworyzowaniu emigracji rosyjskiej przez władze japońskie.

PESYZYM W SZANGHAJU.

London. — W kołach chińskich Szanghaju panuje pesymizm. Chiny nie liczą na zawieszenie broni i twierdzą, że po ostatniej klęsce armia chińska będzie musiała zdać się na łaskę zwycięzców.

Konsul japoński w Szanghaju oznajmił w dniu wczorajszym, że właściwe operacje pod Szanghajem należy uważać za skończone.

JAPONCZYCY WSTRZYMUJĄ KROKI WOJENNE POD SZANGHAJEM.

Szanghaj. — Dowódca floty japońskiej admirał Nomura oświadczył, że Japonia osiągnęła cel i dlatego wydał rozkaz zaniechania kroków wojennych o godzinie 2-ej w nocy (o 7-ej rano czasu europejskiego).

Dowódca sił lądowych wyznaczył zaprzestanie kroków wojennych na godzinę 2-gą m. 30 po południu.

Szanghaj. — Główna kwatery japońska wydała rozkaz natychmiastowego zaprzestania kroków wojennych na froncie szanghajskim. W chwili, kiedy rozkaz ten został wydany, znajdowała się 19-ta armia chińska w pełnym odroczcie z miejscowości Czeng-Czu do Nan-Czang. Stacja kolejowa w Nan-Czang jest oddalona o około półtora kilometra na południowy zachód od tej miejscowości. Przednie straż 9-ej dywizji japońskiej wkroczyły właśnie do miejscowości Nan-Czang i zajmowały się likwidowaniem grup chińskich strzelców, rażących strzałami japońskimi.

Tylnie straż 9-ej dywizji japońskiej wkroczyły do wioski Lo-Czi leżącej o około 3 km. na wschód od Nan-Czang

Nadzwyczajna sesja Ligi Narodów

dla załatwienia zatargu chińsko-japońskiego.

Genewa. — W czwartek o godz. 11-ej rano otwarta została w przepelnionej sali Batiment Electorale nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów, poświęcona zatargowi chińsko-japońskiemu.

Otwarcia dokonał prezes Rady Ligi Narodów Paul-Boncour, który wygłosił bardzo długą mowę, w której omówił pracę Ligi Narodów nad zlikwidowaniem zatargu. Paul Boncour biorąc w obronę Radę Ligi, stwierdził, że Rada uczyniła wszystko, co było w jej mocy. Ponadto Boncour mocno podkreślił konieczność szanowania integralności terytorjalnej członków Ligi stosownie do wymogów art. 10 paktu i wyraził satysfakcję z powodu poparcia, jakiego obiecały udzielić Lidze Narodów Szany Zjednoczone A. P.

Dużą wagę przypisał również Paul Boncour ostatnim wiadomościom z Szanghaju o rokowaniach chińsko-japońskich, dotyczących się dziś od rana na pokładzie admirałskiego okrętu angielskiego „Kent” w sprawie zawieszenia broni, poczem podkreślił doniosłość faktu, że zarówno Chiny, jak i Japonia przyjęły warunki zaprzestania walki, ustalone w ostatniej rezolucji Rady Ligi Narodów.

Po przemówieniu Paul-Boncoura zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego. Wybrany został Hyman (Belgia), który uzyskał 45 głosów na ogólną liczbę 47. Po przemówieniu Hymana posiedzenie Zgromadzenia zostało przerwane.

Genewa. — Południowe obrady Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęły się od wielkiej mowy delegata Chin dra Yena, który świadczył, że Japończycy wbrew swym obietnicom posuwają się wciąż na-

przód i że wobec tego Chiny zwracają się do zgromadzenia Ligi Narodów o spowodowanie zawieszenia broni. Następnie dr. Yen sformułował następujące 4 żądania: 1) Chiny żądają, aby zgromadzenie Ligi wywyczerpało wszystkie możliwości, celem załatwienia konfliktu w jego całokształcie zgodnie z postanowieniami paktu Ligi Narodów.

2) Chiny żądały, aby zgromadzenie uczyniło wszystko możliwe, by walkę została przerwana i wycofanie wojsk napastniczych dokonane. — Oczywiście żadne rozwiązanie w sprawie Mandzurji lub Szanghaju, któreby naruszało suwerenne prawa Chin lub było sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego lub zobowiązaniami, zaciągniętymi wobec państw trzecich nie może być uznane za uregulowanie sprawy.

3) Chiny żądają uznania paktu Ligi Narodów, który został złamany.

4) Chiny żądają, aby Zgromadzenie Ligi Narodów oświadczyło uroczysto, że Chiny nie są odpowiedzialne za straszny stan rzeczy, panujący w Mandzurji i Szanghaju.

Po przemówieniu delegata Chin, zabrał głos przedstawiciel Japonji Matsudaira.

Genewa. — Wedle ostatniej noty chińskiej, opublikowanej tutaj w godzinach po południowych, Chiny nie godzą się na japońskie warunki zawieszenia broni. Nota chińska stwierdza, że nowe warunki japońskie posiadają charakter warunków kapitulacyjnych i są niemożliwe do przyjęcia dla Chin.

Sądymy — głosi nota chińska — że jednym wyjściem dla nas jest dalsze stawianie oporu i że kontynuowanie walki jest nieuniknione.

Sprawa „numerus clausus”

w komisji oświatowej Sejmu.

W czwartek przyszedł pod obrady wniosek Klubu Narodowego z dnia 18 grudnia 1931 r., w sprawie unormowania ilości studentów i w-nych słuchaczy w szkołach akademickich. Wniosek ten brzmi.

„Rady wydzielone określają co roku najwyższą ilość studentów i w-nych słuchaczy, którzy ze względu na prawidłowy bieg nauczania mogą być na dany wydział przyjęci.

Przy przyjmowaniu należy przestrzegać, aby stosunek liczby studentów i słuchaczy wyznaczył chrześcijański do ogólnej ilości, określonej na podstawie ustępu 1-go, nie był niższy od ustalonego na podstawie ostatnio przeprowadzonego spisu liczebnego ludności chrześcijańskiej do ogółu ludności w państwie”.

Referent, prof. uniwersytetu w Wilnie, pos. Komarnicki (Kl. Nar.), oświadczył, że sprawa numerus clausus wszechstronnie i wyczerpująco.

Referent przytacza cyfry statystyczne lekarzy i adwokatów, stwierdzając, że procent żydów-lekarzy wynosi w niektórych okolicach ponad 50, aplikantów zaś adwokatów ponad 70. Te perspektywy wprowadzają do młodzieży chrześcijańskiej wielkie zaniepokojenie. Z tem łączy się zagadnienie polityczne, które ma znaczenie i międzynarodowe.

W zakończeniu referatu pos. Komarnicki dowodzi, że niema sprzeczności pomiędzy numerus clausus a Konstytucją ani traktatem mniejszościowym. Przeciwnie jest to wykonanie zasadniczej funkcji ustawodawczej sum omique. Kończy apelem, by sprawę tę rozpatrywać nie z punktu widzenia aktualno-politycznego, ale z troską o przyszłość narodu i państwa.

W dyskusji zabrał pierwszy głos p. Stypiński, naczelnik wydziału nauki i szkół wyższych M. W. R. i O. P. W imieniu rządu oświadczył się przeciwko wnioskowi Kl. Nar., motywując tem, że 1) niema potrzeby życiowej ograniczania przyjmowania studentów na wszystkich uczelniach, gdyż tylko niektóre wydziały obecnie z prawa ograniczenia korzystają 2) zdaniem rządu, sprzeciwny jest wniosek z art. 96 i 111 Konstytucji.

Pos. Bogdan z BB. oświadczył się w imieniu klubu BB. przeciw wnioskowi, zacytował szereg dokumentów, m. in. memoriał Ligi obrony praw człowieka i oby-
wateł, złożony w r. 1923 ówczesnemu mi-

nistrowi spraw zagranicznych we Francji, Poincaremu, w którym Liga dowodziła, że ówczesny wniosek Związku Ludowo-Narodowego był rzekomo sprzeczny z traktatem o mniejszościach. Na dowód pokrzywdzenia żydów w chwili obecnej cytował z leksykonu żydowskiego cyfry, stwierdzające, iż w stosunku do ilości żydów, zamieszkałych w Polsce w miastach procent studentów żydowskich w szkołach wyższych wypada na niekorzyść żydów. W końcu twierdził, że w razie przejścia obecnego wniosku Kl. Nar., rząd niemiecki, mający obecnie przedstawicielstwo w Lidze Narodów, wystąpi w obronie pokrzywdzonych żydów w Polsce. Wobec tego nie tylko wypowiada się przeciw wnioskowi, ale apeluje do wnioskodawców o wycofanie wniosku.

Namiennie przemawiał następnie pos. Minoberg, z BB, przeciwko Stronnictwu Narodowemu, twierdząc, że wniosek jego ma na celu wytorzyć dla rządu marsz. Piłsudskiego trudną sytuację. Wniosek ten zmierza do wzmocnienia antysemityzmu w Polsce.

Dalszą dyskusję przewodnicząca odroczyła do dnia następnego.

NOWE WARUNKI JAPONSKIE.

London. — Japońska komenda główna przesłała za pośrednictwem posła angielskiego Lampona nowe warunki zawieszenia broni do Nankinu. Warunki te różnią się zasadniczo od tych, które Japonja proponowała podczas konferencji, zwołanej przez angielskiego admirała Kely na pokładzie krążownika „Kent”.

Przedewszystkiem komenda japońska przystąpiła do pertraktacji dopiero po wyparciu Chińczyków poza 20 kilometrową strefę. Fort Wusung ma pozostać w rękach japońskich bez względu na wynik pertraktacji. Opróżnienie tego punktu przez wojska japońskie uzależnione będzie od postępowania władz chińskich.

O POROZUMIENIE CELNE EUROPY ŚRODKOWEJ.

Wiedeń. — Dzienniki wiedeńskie podają na naczelnym miejscu wiadomość o kroku premiera francuskiego Tardieu, uczynionym w zeszły poniedziałek imieniem Francji, Anglii i Włoch i przedstawicieli dyplomatycznych Austrii, Węgier i państw małej ententy w sprawie zawarcia umowy celnej w drodze cel preferen-

cyjnych i kontyngentów.

Prasa wiedeńska podaje również obszernie streszczenie półrocznego komentarza „Temps” w tej sprawie.

„Reichspost” wita z zadowoleniem akcję francuską, zaznaczając, że jest ona bezpodstawną odpowiedzią na apel kanclerza austriackiego, dr. Burescha, wystosowany do przedstawicieli mocarstw. „Reichspost” wyraża zadowolenie, iż zagadnienia gospodarcze Europy środkowej rozwiązane będą niezależnie od konstelacji politycznej. „Reichspost” domaga się jednak, aby akcja trzech mocarstw nie wywołała wrażeń, jakoby Niemcy miały być pominięte. Należy przypuszczać — pisze dziennik — że podobny plan nie jest rozważany przez wymienione trzy mocarstwa.

ZAGROŻONE KONCESJE.

London. — Pożar Szapei zaczyna zagrażać dzielnicę europejskiej. Silny wiatr przetrza płomienie głównie na dachy domów w okolicach poczty głównej i konsulatu angielskiego. Straż ogniowa jest alarmowana bez przerwy.

O godz. 8 rano gmach poczty stanął w płomieniach. Na dachu konsulatu angielskiego rozciągnięto płótna, które są bezustannie polewane wodą. Kilka budynków na terenie koncesji europejskiej spłonęło.

BANK ANGIELSKI NIE OBNIŻY STOPY PROCENTOWEJ.

London. — Oczekiwane w City londyńskiej obniżenie stopy procentowej Banku Angielskiego nie nastąpiło. Jak donoszą władze Banku Angielskiego w ostatniej chwili zmieniły swą decyzję i postanowiły na razie stopy procentowej nie obniżać, aby nie wywołać jeszcze większej gorączki spekulacyjnej, która w City po zniesieniu restrykcji walutowych oraz po korzystnych oświadczeniach kanclerza skarbu, znacznie się wzmożła.

Cała energia Banku Angielskiego idzie obecnie w tym kierunku, aby kurs funta utrzymał mniej więcej na obecnym poziomie i nie pozwolił, aby kurs ten wzrósł albowiem każda zwykła kursu równała by się w obecnym warunkach z poważnymi stratami dla eksporterów brytyjskich — którzy korzystają z deprecjacji funta.

NAGLE ODWOŁANIE LITWINOWA.

Moskwa. — Przewodniczący rosyjskiej delegacji w Genewie, Litwinow, przybył dziś rano do Moskwy. Nagle odwołanie Litwinowa pozostaje w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie.

DWORCE KOLEJOWE W FINLANDJI W REKU STRZELCÓW.

Helsingfors. — W środę po południu gen. Valénius na czele sztabu uzbrojonych lapowców przybył do stacji kolejowej wzdłuż Rysi Miaki, mającej wielkie znaczenie strategiczne, jako droga, wiedząca do stolicy. Stacja znajduje się w odległości 80 km. od Helsingforsu.

Wszystkie stacje kolejowe Finlandji zostały obsadzone przez strzelców fińlandzkich. Po czyjej stronie znajdują się strzelcy — dotychczas nie wiadomo. Pilnują oni porządku, nie wypowiadając się zupełnie w sprawach politycznych.

EX-KAIZER CHORY NA RAKA?

Paryż. — Według depeszy, którą otrzymał jedno z pism paryskich, choroba, na którą cierpi obecnie były kaizer Wilhelm, jest rakiem gardła.

Należy zauważyć, że wiadomość ta ma wszelkie pozory prawdomodobności, gdyż siostra Wilhelma, eks-królowa grecka, zmarła niedawno na tę samą chorobę. Również jego ojciec, Fryderyk III, umarł na raka.

MIN. ZAUNIUS DEMASKUJE

NIEMCY W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Kowno. — Minister Zaunius wygłosił przemówienie poświęcone sprawie zatargu kłajpedzkiego. Według Zauniusa, — Niemcy dążą do utworzenia z kraju kłajpedzkiego wolnego państwa, ażeby z czasem ułatwić sobie przyłączenie go do Niemiec. Tego planu Niemcom nie uda się przeprowadzić — oświadczył Zaunius. — Będziemy z całą stanowczością bronić autonomii Kłajpedy. Nie potrzebujemy zapewnić, że Kłajpeda stanowi integralną część państwa litewskiego.

Niemcy rozpowszechniają pogłoski, jakobyśmy mieli zamiar ograniczyć autonomię Kłajpedy. Pogłoski te są bezpodstawne. Sprawa przedstawia się wręcz odwrotnie. Cały szereg postanowień sta-

tutu kłajpedzkiego zostało naruszonych przez Niemcy. Dotychczas wszystkie te wypadki traktowaliśmy pobłażliwie, jednakże wypadki ostatnie wyczerpały miarę cierpliwości i zmusiły nas do zastosowania ostrych środków w celu spowodowania poszanowania naszych praw. Mam nadzieję, że burza minie jeszcze w roku bieżącym, że sprawa zostanie definitywnie załatwiona.

Zadne pogroźki nie powstrzymają nas — zakończył minister Zančius — od obrony przysługujących nam praw.

NISZCZENIE ZABYTEKÓW KULTURY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Moskwa. — Wobec wielkiego braku surowców metali w Rosji sowieckiej, rząd sowiecki wydał polecenie zniszczenia a wzięcia metali następujących pomników w Petersburgu: Kutuzowa, Barclay de Tolly, wspaniałej bramy Pałacu Zimowego, dzwonów dworu „Marmurowego”, pomnika Piotra Wielkiego, wzniesionego na t. zw. stronie Wyborńskiej i t. d.

KRWAWIE STARCIE HITLEROWCÓW Z KOMUNISTAMI.

Berlin. — Z Glasbech donoszą, że wczoraj wieczorem doszło do krwawych starć między narodowymi socjalistami, a komunistami. 6 osób zostało w czasie bójki ciężko rannych, 15 zło.

W 2-GODZINY PO WYROKU POWIESZONO ZABÓJCĘ-URZĘDNIKA

Wiedeń. — Sąd przysięgłych w Budapeszcie wydał wczoraj o godz. 6 wieczór wyrok, skazujący na karę śmierci urzędnika Tichego, który zamordował reagenta Rackevy'ego. W dwie godziny po ogłoszeniu wyroku, mordercę powieszono.

DZIECKU LINDBERGA GROZI ŚMIERĆ.

New-Jork. — „New York News” publikuje list złoczyńcy, którzy uprowadzili dziecko Lindbergha. W liście zachwala bandyci grozą śmiercią dziecku w razie nie otrzymania okupu. Lindbergh gotów jest zapłacić żadaną kwotę 50 tys. dolarów.

Londyn. — Z Nowego Jorku donoszą, że poszukiwania synka Lindbergha są prowadzone w sposób niezwykle intensywny. W akcji bierze udział około 100 tysięcy urzędników. We wszystkich 48 stanach od zatoki Meksykańskiej do Kanady prowadzone są poszukiwania przy pomocy samolotów i statków. Wszystkie dzienniki amerykańskie poświęcają temu wydarzeniu bardzo wiele uwagi. Tak np. „New York Times” i „New York Herald Tribune” opisują porwanie dziecka Lindbergha na 4 stronach. Duchowni wszystkich wyznań zarządzili modły na intencję odnalezienia dziecka, które są transmitowane przez radio.

TRUPY LOTNIKÓW FRANCUSKICH ZNALEZIONO W MORZU.

Nowy Jork. — W pobliżu latarni morskiej Serita, przy ujściu rzeki La Plata, torpedowce argentyński odnalazł zwłoki trzech lotników francuskich, którzy wraz z hydroplanem spadli wczoraj do morza. Zwłoki przewieziono do Buenos Aires, gdzie odbędzie się pogrzeb.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W DRODZE DO EGIPTU.

Bukareszt. — Przybył tu Marszałek Piłsudski w przejeździe do Konstancy. Marszałek Piłsudski zaniechał poprzedniego projektu i jutro wieczorem odpłynie do Kairu, gdzie spędzi urlop. W Buzau powitał Marszałka prezes Rady Ministrów Jorga, z którym Marszałek odbył serdeczną rozmowę.

CZEM JEST NAPRAWDĘ „LEWICA AKADEMICKA”?

Warszawa. — W dn' 2 b.m. wieczorem odbywało się zakonspirowane zebranie t. zw. „lewicy akademickiej” w lokalu „Żydowskiej Straży Akademickiej” przy ul. Nowy Świat nr. 21.

Poinformowane o zebraniu ten władze bezpieczeństwa dokonały naglej rewizji. W lokalu znajdowało się około 100 osób, znaczna ilość bibuły komunistycznej i odezów. Po wylegitymowaniu obecnych 5 osób przewieziono do urzędu śledczego. W związku z powyższymi aresztowaniami ubiegłej nocy władze bezpieczeństwa dokonały całego szeregu rewizji i dalszych aresztowań.

SLEDZTWO W SPRAWIE CIUNKIEWICZOWEJ.

Kraków. — „Głos Narodu” donosi: śledztwo sądowe przeciw Marji Ciunkiewiczowej napotkało na nowe zagadnienia, które muszą być wysвітleno, zanim akta sprawy znajdą się w rękach prokuratora. Cnegdaj sędzia śledczy dr. Wątor odbył konferencję z naczelnikiem urzędu celnego w Zbąszyniu, stacji granicznej, przez którą Ciunkiewiczowa przejeżdżała w drodze z Paryża do Warszawy. Urzędnik celny, skonfrontowany z Ciunkiewiczową, rozpoznał ją jako pasażerkę z pociągu paryskiego, ale kategorięcznie zaprzeczył, jakoby przywoziła ona ze sobą większą ilość kuftrów. Jak słychnać, w najbliższym czasie mają nastąpić dalsze konfrontacje. Z toku śledztwa wynika, że Ciunkiewiczowa, aranżując aferę kradzieży kosztowności, musiała mieć współników. Dochodzenia sądownie mające na celu ujawnienie współników Ciunkiewiczowej są w toku.

DYREKCYJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA CZĘSTOCHOWY,

w myśl § 42 Ustawy Towarzystwa, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 marca 1932 roku odbyło się:

a) 15-te losowanie 8%-wych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, emitowanych do roku 1914, a przestemplowanych na walutę złotową, oraz
b) 5-te losowanie 8%-wych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, emitowanych do dnia 30-go czerwca 1930 roku (włącznie).

Wylosowane zostały następujące numery listów zastawnych:
a) numery 8% listów zastawnych:
• zł. 472.—: 82, 223, 364, 575, 787, 913, 1114, 1442, 1483, 2001, 2317, 2404, 3205, 3473.
• zł. 236.—: 104, 161, 169, 252, 312, 738, 753, 949, 962, 1043, 1169, 1241, 1243, 1498.
• zł. 118.—: 24, 95, 103, 127, 216, 286, 348, 376, 432, 468, 514, 655, 735, 758, 796, 844, 876, 900, 914, 1043, 1210.
• zł. 47 gr. 20: 118, 488, 618, 626, 756, 845, 1105, 1154, 1270, 1294, 1493, 1561, 1610, 1864, 2571, 2604, 2683, 2727, 2984, 3178, 3182, 3223, 3312, 3377, 3381.

b) numery 8% listów zastawnych:
• zł. 3000.—: 220, 290, 621, 817, 1126.
• zł. 1000.—: 117, 331, 394, 500, 601, 655, 931, 998, 1166, 1263.
• zł. 500.—: 27, 162, 234, 424, 455, 626, 890, 949, 991, 1007.
• zł. 300.—: 167, 314, 583, 628, 655, 686, 749, 1002, 1017, 1044.

Wyplata należności za listy zastawne Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, wylosowane w dniu 3 marca 1932 roku, dopełniana będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 1-go lipca 1932 roku.

Powysze listy, przedstawiane do zapłaty, winny być zwracane za wszystkimi kuponami, poczynając od kuponu, płatnego 1 stycznia 1933 cych kuponów potrącana będzie z należności za listy.

Przedterminowa wypłata należności za wylosowane listy zastawne, jak również i za kupony, których płatność nastąpi 1 lipca 1932 roku, — uskutecznić się będzie od dnia 6 marca r. b.

wiczej napotkało na nowe zagadnienia, które muszą być wysвітleno, zanim akta sprawy znajdą się w rękach prokuratora. Cnegdaj sędzia śledczy dr. Wątor odbył konferencję z naczelnikiem urzędu celnego w Zbąszyniu, stacji granicznej, przez którą Ciunkiewiczowa przejeżdżała w drodze z Paryża do Warszawy. Urzędnik celny, skonfrontowany z Ciunkiewiczową, rozpoznał ją jako pasażerkę z pociągu paryskiego, ale kategorięcznie zaprzeczył, jakoby przywoziła ona ze sobą większą ilość kuftrów. Jak słychnać, w najbliższym czasie mają nastąpić dalsze konfrontacje. Z toku śledztwa wynika, że Ciunkiewiczowa, aranżując aferę kradzieży kosztowności, musiała mieć współników. Dochodzenia sądownie mające na celu ujawnienie współników Ciunkiewiczowej są w toku.

Wyrok na ojcobójczyźnie

Toruń. — Sąd apelacyjny w Toruniu ogłosił wczoraj wyrok w sprawie Marji Kozłowskiej oraz jej córek, Marjanny i Berty, oskarżonych o zamordowanie ojca. W styczniu roku ubiegłego Marjanna Kozłowska udała się w nocy do sypialni o/c'a w czasie chwilowej nieobecności matki i pozabawiła życia pogrążonego we śnie wystrzałem z rewolweru. Siostra jej Berta przyswieceła w czasie zbrodni. Następnie siostry zaalarmowały władze policyjne, pozorując napad. W czasie śledztwa obie przyznały się do ojcobójstwa, zaznaczając, że popełniły je z namowy matki. Sąd okręgowy w roku ubiegłym skazał wszystkie trzy Kozłowskie na karę śmierci, zaś sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Na skutek skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy ze względu proceduralnych wyrok uchylił, nakazując sądowi apelacyjnemu ponowne zbrzdanie sprawy. Po całodniennej rozprawie sąd apelacyjny ogłosił wyrok, skazujący Marjannę Kozłowską na 13 lat, Bertę na 8 lat ciężkiego więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego oraz pozbawienie praw obywatelskich przez 10 lat, zapłacenie kosztów sądowych po 900 złotych od każdej. Niski wyrok kary sąd uzasadnił przyznaniem się do winy, poprzednią niekaralnością i niskim poziomem intelektualnym oskarżonych. Matkę, Marję Kozłowską sąd uniewinnił i nakazał zwolnienie jej z aresztu.

ARESTOWANIE STUDENTÓW O. W. P.

Warszawa. — Z polecenia władz śledczych aresztowano onegdaj w Warszawie studentów: Jana Paprockiego, b. prezesa Bratniej Pomocy Studentów Szkoły Głównej Gospod. Wiejsk., wiceprezesa C. A. B. P., Janusza Miłaszewskiego, prezesa warszawskiego Koła młodzieży wsepcholskiej, oraz Jana Mosdorfa, prezesa Rady naczelnej mł. Zęzy wsepcholskiej.

Aresztowania te pozostają w związku z ulotką, wydana przez młodzież wsepcholską w przeddzień niedawnych wyborów do Bratniej Pomocy Uuniw., a skierowaną przeciwko organizacji „Leścion Młodych”.

Kino-Teatr „NOWOŚCI”
Tylko do poniedziałku 7 marca r. b. Najpiękniejszy film, który porwa żywością akcją i przepysznym wystawą p. l.
CZAR TANGA
w rol. g. Don Jose Mojica i Mona Maria.
W sobotę 5 o godz. 12 i niedzieli o 12.30
WIELKA TĘSKNOTA
Wielkość 30 groszy, 100 i 1 złoty.

wy udał się całkowicie, kończąc pierwszą fazę walki o tanszy prąd elektryczny. Jako dalsze etapy tej akcji, Zrzeszenie abonentów wskazuje w oddzielnych komunikatach i plakatach na zaprowadzenie daleko posuniętej oszczędności w używaniu drogiego prądu oraz zupełne zerkanie się liczników aż do zwycięstwa. Tworzone dziś przy Zrzeszeniu komisje prawnicza i techniczna dadzą nowe materiały do dalszej akcji, również zapowiedziany na tę niedzielę wiec publiczny na placu magistrackim doda bodźca podjętej służnej sprawie.

Co do przeprowadzonego przez władze dochodzenia w Elektrowni w związku z nagłą przerwą w dostawie prądu podczas pierwszego dnia strajku, to wyniki śledztwa przedstawiają się następująco: specjalny aparat t. zw. inductor, znajdujący się w Elektrowni, wskazał, iż uszkodzenie nastąpiło w kiosku nr. 20 przy ul. św. Barbary. Po przesłuchaniu zastępcy dyrektora Elektrowni, inż. Tencera, oraz kilku monterów, przedstawicieli władz wczoraj rano udali się na miejsce i stwierdzili, że uszkodzenie nastąpiło w pobliżu tego kiosku na ul. św. Barbary z przyczyny zewnętrznej, prawdopodobnie wskutek oberwania przewodów przez jakiś ciężki przedmiot.

— Zw. Pań Domu a drożyzna prądu elektrycznego. Od Zarządu Zw. Pań Domu w Częstochowie otrzymaliśmy następujący komunikat:

„Drożyzna prądu elektrycznego wpływa ujemnie na współczesne dążenia do racjonalizacji gospodarstwa domowego, szczególnie w miastach, które nie posiadają gazowni. Dążąc do polepszenia warunków prowadzenia gospodarstw domowych, do umożliwienia elektryfikacji tych gospodarstw na wzór zagranicy, Związek Pań Domu przyłączył się do Zrzeszenia Abonentów Prądu i do bojkotu elektrowni częstochowskiej, zwracając specjalną uwagę Zrzeszenia na obniżenie cen prądu dziennego i dzierżaw liczników. Związek wzywa tak członkinie, jak i wszystkie panie domu naszego miasta do solidarnego bojkotu prądu, w imię rozumianego interesu własnego. Zbiorowy solidarny wysiłek zapewni nam zwycięstwo”.

— Kurs gimnastyki dla pań. Związek Pań Domu organizuje kurs gimnastyki dla pań. Kurs odbywać się będzie w sali gimnastycznej Gimnazjum Traugutta, ul. Staszycza 3, w godzinach od 16 — 17 dla pań młodszych, od 17 — 18 dla pań młodszych i starszych, dwa razy tygodniowo w poniedziałki i czwartki. Oplata wynosi dla członkini zł. 6.—, dla osób postronnych zł. 8.— miesięcznie. Początek kursu 10 marca. Zapisy przyjmują p. Z. Monińska, ul. Aleja Wolności 33 — 5, tel. 401.

Związek podaje zarazem do wiadomości, iż w sprawach ogrodniczych, zdołnienia balkonów, sprowadzenia dla taniości większej ilości nasion należy zwracać się ośobicie lub listownie do p. inż. Zofii Kanczewskiej, ul. Ogrodowa 45.

Wynajmuje się członkiniom kompresory do prania w cenie zł. 2 gr. 50 jednorazowo. Oplata ta stanowi jednocześnie ratę, gdyż po spłaceniu 45 zł. członkini dostaje bezpłatnie zupełnie nowy kompresor. Wynajmować można u p. Kanczewskiej.

— Ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny w Polsce. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, ruch pocztowy w Polsce w ciągu roku ubiegłego wyrażał się w liczbach następujących: Z 22 większych miast wysłano w ciągu roku 570.901.000 przesyłek listowych zwykłych, 20.019.000 przesyłek poleconych i 5.373.000 listów wartościowych i paczek. Do tych samych miast nadeszło w ciągu roku 393.473.000 przesyłek listowych zwykłych, 20.674.000 poleconych, oraz 3.998.000 listów wartościowych i paczek. Telegramów wysłano w ciągu roku 2.069.000, nadeszło zaś 2.412.000. Rozmów telefonicznych przeprowadzono 546.549.000 miejscowych, oraz 14.621.000 pozamiejscowych. Na prze-

Dzisiaj i dni następnych! **DŹWĘKOWY TEATR „ODEON”** Dzisiaj i dni następnych!
Sensacyjny, niebywały przełom sezonu! Wielki, nadzwyczajny film cyrkowy z okultu przebojów „SFINKSA”
CYRKI UWAGA! DAJEMY PRZED WARSZAWĄ! UWAGA! CYRKI

ARENA NAMIĘTNOŚCI

Dramat współczesny na tle życia cyrkowców.
W rolach głównych: znakomita gwiazda europejskich ekranów **LIANA HAD** i słynny pogromca lwów **OSKAR MAKON** ze współudziałem „**ARTONIS**”
zespół akrobaticzny: 8 p. p. wileńskich wsepchowskiej sławy

Nad program: **NAJNOWSZE AKTUALNOŚCI DŹWĘKOWE „FOXA”**. — Ceny miejsc od 1 zł.
Przedstaw. rozpocz. się w niedzielę i święta o 8, w soboty o 4, a w pozostałe dni o 5. Ostatni seans o 9.30 w.

KRONIKA

Dzisiaj — Fryderyka, Gerazyma p. Jutro — Perpetui m.
Wschód słońca o godzinie 6.21 Zachód — „ ” 17.31
Kalendarzyk historyczny: Legion polski przeważa zwycięstwo pod Solonkiem 1849 r.

— Uroczysty obchód ku czci św. Kazimierza. Dzisiaj, w sobotę, o godz. 6-ej m. 30 wiecz. w sali I Gimnazjum państw. (III Aleja 56, odbędzie się uroczysty obchód ku czci św. Kazimierza, urządzony staraniem Sodalicji Marjańskiej uczniów przy II Gimn. państw. im. R. Traugutta w dniu 10-lecia istnienia tej Sodalicji.

Niewątpliwie uroczysty obchód ten, połączony z koncertem, zgromadzi liczne zastępy naszej młodzieży. Bilety od 30 gr. do 2 zł.

— Losowanie listów zastawnych Tow. Kredytowego miejskiego. W dniu wczorajszym odbyło się w Tow. Kredytowym m. Częstochowy losowanie listów zastawnych, przypadających do umorzenia na pierwsze półrocze r. b. Losowanie odbyło się pod przewodnictwem prezesa zarządu p. Józefa Ficenasa i trwało od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu. — Wylosowanych zostało 35 sztuk listów 8-procentowych i około 80 sztuk 5-procentowych. Oficjalną tabelę wylosowanych numerów podajemy na innym miejscu w dzisiejszym numerze „Gońca”.

— Z teatru Kameralnego. W piątek o godz. 7 m. 15 i 9 m. 15 wiecz. dwa przedstawienia nowej rewii humoru, pieśni i tańca w 20-tu obrazach p. t. „Bomba do brzo grą”.

W sobotę trzy przedstawienia rewii: o godz. 5 m. 15, 7 m. 15 i 9 m. 15 wiecz.

Strajk elektryczny w drugim dniu.

Co wykazało dochodzenie w Elektrowni? Ub. czwartek, jako drugi dzień strajku elektrycznego, nie przyniósł zmian w sytuacji. Także samo, jak i w dniu pierwszym, nie paliła się ani jedna żarówka elektryczna w sklepach, biurach i mieszkaniach prywatnych.

Ta całkowita solidarność, świadcząca o zupełnej jedności społeczności w sprawie cen prądu i opłat za liczniki, wywarła pojętne wrażenie i nie pozostała bez znaczenia na dalszy rozwój wypadków.

A więc proklamowany strajk dwudniowo

kazy pocztowe wpłacono w ciągu roku sumę 547.400.000 złotych, wypłacono zaś sumę 649.900.000 złotych.

Sprawozdania z akcji spisowej na terenie całej Polski. W terminie do 1-go marca b. r. wszyscy wojewodowie przesyłają Głównemu Urzędowi Statystycznemu sprawozdania z akcji spisowej na terenie poszczególnych województw, wraz ze sprawozdaniami wszystkich władz spisowych na terenie całego państwa.

W sprawozdaniach tych omówione będą wszelkie kwestje, dotyczące stosunku ludności do spisu, trudności w jego przeprowadzaniu, wątpliwości co do poszczególnych rubryk formularzy itd.

Sprawozdania te posłużą zarówno do ocenienia wyników drugiego powszechnego spisu ludności, jak również stanowić będą poważny materiał przy organizowaniu następnych spisów.

Z rewii „Bomba dobrze gra” w teatrze Kameralnym. W ub. czwartek nasz teatr Kameralny, zachęcony powodzeniem, jakim cieszyła się „Bomba” warszawska, wystawił nową rewję w 20-tu obrazach z udziałem utalentowanej kupieckiej i taneczki p. Różańskiej, świeżo zaangażowanej znakomitej pary baletowej pp. Bargielskiej i Morana, oraz pełnego scenicznego zespołu piosenki monologisty p. Marka Marskiego.

Poza tem w skład wykonawców obszernego programu rewii weszły siły miejscowego zespołu w osobach pp. Orlińskiego, Jaglarza, Burbianki, Góreckiej, Pietruszyńskiego, w roli koniersonera, Zukowskiego i Nawrockiego.

Na program złożyły się nowe dowcipy, skesce, jak: „Karabin maszynowy”, „W poczekalni teatru” i inne, tudzież bogaty repertuar piosenek, wykonanych przez p. Różańską i p. Marskiego, monologów, które recytują pp. Orliński i Jaglarz, tańców, oraz półfinal i final w wykonaniu całego zespołu. Zamówiona „partja” giris, z powodów od dyrekcji niezależnych, przybędzie dopiero dziś i po raz pierwszy wystąpi na piątkowym przedstawieniu.

Podatki płatne w marcu. W ciągu miesiąca marca płatne są następujące podatki:

Do dnia 7 marca płatny jest podatek dochodowy od uposażeń służbowych, oraz wynagrodzeń za najemną pracę, osiągniętych w miesiącu lutym rb.

Do 15-go marca państwowym podatkiem przemysłowym od obrotu, osiągniętego w lutym rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące prawidłowo księgi handlowe i przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze

Do dnia 31 marca r. b. przypada obowiązek płatności zaległości podatkowych z tytułu podatku majątkowego, których data płatności odroczone była do dnia 1 kwietnia rb.

Nadto w miesiącu marcu rb. płatne są zaległości podatkowe odroczone i rozłożone na raty z ustaleniem terminów tych płatności na miesiąc marzec r. b.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Bija zamiast płacić. Franciszek Anzorga (1-go Maja 48) zameldował policji, że lokator jego Ruskiewicz Zygumnt oraz jego żona pobili go za to, że żądał od nich zapłacenia zaległego czynszu komornego. Dochodzenie w toku.

Okradziony przy grze w „trzy karty”. Antoni Kuliński, zam. w Rakowie, zameldował policji, że przy ul. Piłsudskiego w czasie gry w „trzy karty”, urządzonej przez Powiażkę Wacława (Przechodnia 21), skradziono mu 20 zł. Dochodzenie w toku.

Czyja własność? W I-szym Komisariacie P. P. znajduje się do odebrania zabłąkany pies rasy wilczej.

Ukarany gorszykiele. Za niemoralne zachowanie się w miejscu publicznym policja spisała doniesienie na Lucjana Mutkę (Nadrzečna 28).

Kradzież szmalcu i węgla. Za kradzież szmalcu z rampy kolejowej policja spisała doniesienie na Bolesława Czecha (Kościuszki 45), a za kradzież węgla z pociągu — na Stanisława Klabisza (Twarda 6).

Drobne kradzieże. Gotlib Reginie (Berka Joselewicza 5) w Nowym Rynku skradziono ze straganu kawałek płótna, wart. 12 zł. Bolesławowi Sobótce (Mała 9) skradziono z piwnicy soli, wart. 15 zł.

OBYWATELE!

Cała Częstochowa z godnością i spokojem zademonstrowała podczas dwudniowego strajku solidarność z naszą akcją o tani prąd. 120.000 obywateli zaprotestowało przeciw wyzyskowi elektrowni. Żądania nasze wysuwamy zatem za zgodą całego społeczeństwa, pragnącego unormowania stosunków w dziedzinie oświetlenia elektrycznego.

Z entuzjazmem rozpoczęła się walka, i walkę tę prowadzić będziemy dalej ze zdwojoną energią.

Zwracamy się do Rządu, by wziął w opiekę swą ludność pozbawioną możliwości korzystania z dobrodziejstw światła elektrycznego.

Zwracamy się z apelem do wszystkich miarodajnych czynników, by wejrzały, w stosunki panujące w dziedzinie oświetlenia elektrycznego.

Przebieg odbiorca chcąc skorzystać z prądu elektrycznego, musi poświęcić przeszło 10% swych zarobków na rzecz obcego i wyzyskującego kapitału.

Wszelkie hasła o samowystarczalności kraju nie mają racji bytu jeżeli takie stosunki panują. Haracz płacony elektrowni stanowi dziesiątą część dochodów mas robotniczych, rzemieślniczych i kupców.

Wzywamy

odbiorców prądu do zmniejszenia do 1/4 (jednej czwartej) zużycia prądu. Nie palcie lamp niepotrzebnie, zapalajcie jaknajpóźniej, ograniczcie się do jednej lempki tam, gdzie paliliśmy poprzednio cztery.

Prosimy w imieniu ogółu o zastosowanie się do następujących wskazówek: **Kinematografi** — o zredukowanie oświetlenia poczekalni i przedsiionków **Sklepy** — o nieoświetlanie wystaw i ograniczenie oświetlenia lokali, **Apteki** — o ograniczenie ilości lamp do jednej a najwyżej dwóch w punktach koniecznych do wykonania swych obowiązków.

Restauracje, Kawiarnie i Cukiernie — o niezapalanie lamp wysoko watawonych i ograniczenie ilości lamp.

Urzędy państwowe i miejskie — o wyłączenie, względnie zredukowanie oświetlenia elektrycznego do minimum.

Właściciele nieruchomości — o nieoświetlanie klatek schodowych światłem elektrycznym.

Biura oraz prywatne instytucje — o przesunięcie godzin urzędowania w ten sposób, by praca nie odbywała się w godzinach wieczornych **Nie zapalajcie żadnych reklam!**

Przystępujemy do regularnego i konsekwentnego bojkotu! Podpisywanie deklaracji o rzekaniu się licznika trwa nadal!!!

Prosimy o życzliwe przyjmowanie naszych upoważnionych urzędników, którzy zbierają informacje o zużyciu w miesiącu styczniu energii. Dane te ułatwią nam pracę nad zorganizowaniem innego oświetlenia elektrycznego, które nie będzie dla nas luksusem niedostępnym.

Wzywamy tych, którzy niesłusznie i pod przymusem płacili elektrowni za poprzednich właścicieli liczników jak i wszystkich innych poszkodowanych do składania zeznań, zażaleń i odpowiednich dokumentów, w biurze naszego Zrzeszenia ul. I Aleja 9 począwszy od paniedziałka.

Sprawami temi zajmie się specjalna Komisja Prawnicza. W sprawie dalszej naszej akcji zwoływamy w niedzielę 7-go marca r. b. **Wielki wiec publiczny** na placu Magistrackim. Bliższe szczegóły podamy jutro. Zjawcie się jaknajliczniej.

ZARZĄD ZRZESZENIA ABONENTÓW PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Z KRAJU.

(-) Reorganizacja warszawskiej Kasy Chorych. W związku z reorganizacją lecznicza Kas Chorych, teren działaności Kasy Chorych w Warszawie podzielony został na 8 obwodów, w tem 7 obwodów miejskich i 1 obwód zamiejski.

Obwody miejskie odpowiadają dotychczasowym dzielnicom, obwód zamiejski zaś obejmuje powiaty: warszawski, grójecki, garwoliński, radzmiński i mińskomazowiecki. Na terenie obwodu zamieszczonego istnieje 45 przychodni, oraz 4 gabinety dentystyczne w Mińsku Mazowieckim, Garwolinie, Grójcu i Żelechowie.

(-) Ostre przejawy strajku „elektrycznego”. Z Kielc donoszą: Strajk użytkowników prądu elektrycznego nabrał ostrych cech. Nietylko zgłosiły wszystkie niemal światła w mieszkaniach prywatnych, lecz także wszystkie wystawy sklepowe, lokale publiczne i t. p. przerwały używanie elektryczności. Światło pali się jedynie w urzędach i szpitalach. W pierwszym dniu strajku wiele domów prywatnych świeciło jeszcze elektrycznością. W domach tych powybijano szyby w oknach. Ludność masowo zaopatruje się w naftę i w świecę.

(-) Krwawa tragedia małżeńska w Zawierciu. Wczoraj w nocy w mieszkaniu Jana Kozera w Zawierciu rozegrała się krwawa tragedia, której bezpośrednim sprawcą był sam Kozera.

Około godz. 1.ej w nocy Kozera przyszedł do domu pijany. Na zwrócona mu uwagę przez żonę, Kozera obrzucił ją stekiem ordynarnych wyzwisk, poczem rzucił się na nią, bijąc ją, gdzie popadło. Nieszczęśliwa niewiasta broniła się, jak mogła.

W pewnym momencie Kozera porwał duży kuchenny nóż i z dzikim okrzykiem rzucił się na żonę. Nieszczęsna niewiasta w panicznym strachu poczęła uciekać po mieszkaniu, zastaniając się łzami. W końcu, kiedy wyczerpana potknęła się i upadła, dopadł ją w kącie mieszkania, wznosząc rękę do ciosu. Rozległ się przeraźliwy okrzyk. Kozerowa, zbierając siłę, chwyciła męża za rękę, w której trzymał nóż. Rozpoczęła się straszna walka. Ostatecznie nóż wypadł z

ręki pijaka. W tej chwili Kozerowa porwała nóż i błyskawicznym ruchem zadała swemu mężowi cios w plecy.

Raniony wydał głuchy jęk i zwałił się całym ciężarem ciała na ziemię. Zbiegli się zaalarmowani krzykami sąsiedzi, o czom których przedstawił się okropny widok.

Na podłodze obok łóżka w kałuży krwi leżał Kozera. W plecach tkwił nóż. Obok niego stała żona w poszarpanej bieliźnie.

Wezwany na miejsce lekarz stwierdził bardzo ciężki stan rannego, którego niezwłocznie odwieziono do szpitala. Kozerowa została aresztowana.

Samobójstwo w hotelu!

Ofiara braku pracy i zawodu miłosnego.

Przy ul. Targowej 25, do hotelu „Praskiego” nocy onegdajszej przyszedł jakiś młodzieniec, podając dokumenty, wydane na imię 22-letniego Stefana Olszewskiego, akwizytora (Wiatraczna 18, Grochów). Olszewski zajął numer na I piętrze.

W ciągu dnia wczorajszego O. nie wychodził z pokoju. Numerowo przypuszczając jednak, że gość wyszedł, gdyż klucza w zamku nie było. Dopiero nocy ub. numerowy zjrzął przez górne okno nad drzwiami i zauważył, że Olszewski wisi na pasku, mocowanym na haku w ścianie. W obecności policjanta otworzono drzwi i wiszącego zdjęto. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

Na stole znalaziono opróżnioną butelkę po wódce, oraz list treści następującej: „Ginę młodo bo 22 lata skończyłem. Trudno. Powód rozpalającego kroku — brak pracy, z tego ciągle nieporozumienia w rodzinie, w ten sposób niemożliwość połączenia się z osobą, którą kocham nad życie. Widząc niemożliwość połączenia się z nią, ponieważ nie mogę znaleźć pracy, chcę ustąpić rodzinie. Z bólem jednak muszę zostawić najukochańszą. Nie chcę być dla niej ciężarem. Umieram ze słowami na ustach: „Moja kochana Ireczko!” Przepraszam wszystkich za to. Darujcie wszystkie kolezdy, znajomi i rodzina. Ostatnie życzenie — proszę o wianki”. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Kino-Teatr „MUZA”
Wielki dramat na tie pow. Lwa Tołstoja p. t. **MIŁOŚĆ KOZAKA**
w roli głównej: J. Gilbert, Renee Adorea, Ernest Torrence, Nils Asther i inni.
Krzesło 50 gr., łoża 1 zł. Szczegóły w alisz.

Ostatnie wiadomości.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI
Panu S. M. Dziękujemy za używanie i w sprawie, poruszonej przez Sz. Pana, radzimy zwrócić się do miejscowego Wydziału Hipotecznego, gdzie zostanie Pan dokładnie poinformowany. Dotychczas bowiem o jakiegokolwiek zmianie prawa hipotecznego nie słyszeliśmy.

ODDZIAŁY JAPONSKIE DOTARŁY DO LINJI GRANICZNEJ
Paryż 4.3. — Według ostatnich depesz prasy francuskiej z terenu walk, oddziały japońskie dotarły wszędzie do wyznaczonej granicy. W kilku wypadkach linja graniczna, ze względu strategicznych, została przekroczona, w innych zaś miejscach wojska zatrzymały się w pobliżu granicy. Podczas pociągu za armiją chińską doszło do licznych walk. Najgłośniejsza walka odbyła się w okolicy Wusung, której fortów nie opuścił oddział chiński złożony z 2000 żołnierzy. Japończycy po gwałtownym bombardowaniu przypuścili szturm, prowadzony przez 4000 marynarzy. Wzięte w dwa ognie forty już o godz. 10-jej dostały się w ręce japońskie. Znajdujące się wewnątrz fortów załozde chińskiej udało się zbiec i połączyć z armiją kantonską.

WALKI POD SZANGHAJEM USTAŁY.
Szanghaj 4.3. — Od chwili zajęcia w dniu wczorajszym fortu Wusung t. j. od godz. 4 walki na oąym froncie zupełnie ustały.

STRATY MATERJALNE W DZIELNICY SZAPEI.
Paryż 4.3. — Szkoły materjalne, wyrażone wskutek bombardowania przez samoloty japońskie w dzielnicy Czapei i Czang Wan, obliczają w przybliżeniu na 600 milionów dolarów.

POWSTANIE LAPPOWCÓW STŁUMIONE.

Hełsingfors 4.3. — Główne ognisko ruchu lappowców w Riikihimaki, położonym o 70 km. na północ od Hełsingforsu zostało stłumione. Przywódcom jednakże udało się zbiec. Komunikacja prasowa z zagranicą została przywrócona.

ŚLAD PORWANIA SYNA LINDBERGA PROWADZI DO SZKOCJI.

London 4.3. — Mimo że upłynęło już 48 godzin od chwili porwania dziecka Lindberga nie natrafiono dotychczas na konkretne ślady zлочyńców, z wyjątkiem jednego, który prowadził do Wielkiej Brytanji. O współudział w wykradzeniu dziecka podejrzana jest była nianka, szkotka. Policja amerykańska skomunikowała się z głównym urzędem śledczym w Szkocji, w celu odszukania dawnej nianki.

W. Panu prof. Stanisławowi Sokolnickiemu serdecznie „Bóg zapłać” za prezent składamy
Machura i Mierzwiński

OFIARY.

Na Bezrobotnych: Zakł. dla Jagł. Prac. Fizycz. dz. 6.03, Wollke dz. 5.—
Na bezdomne dzieci: Prac. wydz. mechanicznego fabr. Warta dz. 6.94.
Na kuchnie dla biednych pod patr. ks. Wróblewskiego: Bezimiennie dz. 2.—

DO WYNAJĘCIA
wolne 2 pokoje i kuchnia z wygodami, oraz tamże sklepy. — Aleja Wolności 68 róg Mickiewicza. 510

KUPIE
dom nowy, nieduży, z pożyczką B. G. K. oraz plac w śródmieściu wzgl. ziemię na morgi. Szczegółowe oferty dla okazje placu stuzłotkowy Nr. S. A. 6.101.594. Pośrednictwo wykluczone. 503

POTRZEBNA
książkę Kasy Chorych służącą do wszystkiego z dobrym gotowaniem, praniem i prasowaniem do małej rodziny, Młoda czysta, pracowita, skromny wymagaj, milej powierczowności. Zgłaszać się ze świadectwami: Częstochowa, ul. Jasna nr. 22, I-sze piętro front — Zdanowicz. 495

OFICERSKI
płaszcz tanio sprzedam. Szmerdt, Stawowa nr. 20

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Antoni Stoparek. 319

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Lucjan Wąsiński. 318

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Roman Musik. 307

Polska nie lęka się

nowego zamachu gospodarczego Niemiec.

Warszawa. — Jak donosiliśmy, rząd Rzeczy uchwalił wprowadzenie cel maksy malnych podwyższających je o 100 proc. na towary, pochodzące z krajów nieposia dających z Rzeszą niemiecką unormowa nych stosunków handlowych. Posel Rze czyzpospolitej w Berlinie p. min. Wyso ci, rozmawiał w tej sprawie z kanclerzem Rzeszy Brüningiem. Jaki będzie skutek tej interwencji dotychczas nie wiadomo.

Rząd polski stoi na stanowisku, że po nieważ traktat handlowy zostł już dawno podpisany i dotąd nie wszedł w życie z winy Niemiec, cła maksymalne nie mogą być stosowane w stosunku do Polski.

Gdyby jednak rząd niemiecki miał po mimo wszystko zdecydować się na podob ny krok, to oczywiście rząd polski będzie zmuszony wydać analogiczne zarządzenia w stosunku do importu z Rzeszy niemieckiej, to znaczy, uchwalić 100 proc. pod wyżkę na podstawie rozporządzenia wyda nego już w r. 1928 o cłach maksymalnych, które to rozporządzenie właśnie ze wzglę du na podpisanie traktatu handlowego nie było dotąd stosowane.

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że od chwili rozpoczęcia polityki protekcyjnej m. n. Schielego, eksport z Polski do Niemiec coraz bardziej się kuroczy i zeszedł z pierwszego miejsca na drugie, gdyż pier wsze miejsce w wywozie polskim zajęła W. Brytania. W tym stanie rzeczy zwią szcza wobec wydania w styczniu b. r. zarządzenia podwyższającego cło na masło polskie do 170 marek, wywóz z Polski do Niemiec i tak już uległ znacznemu zmniej szeniu.

Zapowiedziane przez Niemcy cła maks ymalne, gdyby istotnie miały być wpro wadzone, uderzyłyby raczej tylko w nie liczne pozycje naszego wywozu, jak jaja, ostryby i t. d., podczas, gdy inne artykuły wywozu polskiego bądź z powodu depresi j na rynku niemieckim lub też z powodu istnienia bojowych zarządzeń niemieckich

na rynek niemiecki i tak tylko w zreduko wanej ilości penetrować mogą.

Z tego też powodu cła maksymalne nie mieckie naszemu gospodarstwu zasadni czych szkód wyrządzić nie mogą, raczej byłoby one podniętą do skutecznego szukania nowych rynków zbytu i „prze stawiania się” naszej produkcji właśnie na te rynki.

Zapoczątkowaniem takiej akcji, jak się okazuje, w samą porę jest wykaz przed stawicieli naszego przemysłu do Londynu i odgłosy z jej podróży w prasie angielskiej. Widać jednak dodatnią ocenę opinii publicznej W. Brytanji w naszych zabieg ach do sparaliżowania narzuconych nam ze strony Niemiec trudności gospodar czych.

Na wypadek zastosowania wobec Pol ski cel maksymalnych, rząd polski zdecy dowany jest bezwzględnie zastosować ta kie same cła w stosunku do Niemiec. Nie ulega żadnej wątpliwości, że takie cła uderzą w eksport niemiecki w sposób bolesny. D. e. wskazał na to, że bilans han dlowy polsko-niemiecki kształtował się w ostatnich czasach dla Niemiec aktywnie i że wobec tego podobne zarządzenie nie tylko wstrzyma rozwój eksportu niemie ckiego do Polski, ale przynajmniej przywróci równowagę bilansu handlowego, o ile nie przesunie szalę na niekorzyść Niemiec.

W takim stanie rzeczy nie możemy nie dać wyrazu pogładowi, że nowy atak nie miecki na życie gospodarcze Polski — o ile dojdzie do skutku — będzie taki sam, jak pamiętne dawne ataki w rodzaju zamknię cia granicy dla polskiego węgla w r. 1925, nieodnawienia umów drzewnej oraz żył nie w r. 1931, nietytułowania, jak do tychczas traktatu handlowego. Będzie to bez szkody dla Polski, lecz przeciwnie, jak bumerang uderzy w tych, od których pocisk wyszedł.

Kronika handlowa

— **Poprawa w łódzkim przemyśle pończosznym.** W związku z rozpoczęciem produkcji w przemyśle łódzkim dla potrzeb sezonu letniego, nastąpiła ostatnio poprawa sytuacji w branży pończoszniczej. Fabryki pracują przez pełny tydzień, niektóre nawet na dwie zmiany. Zamówienia ze strony kupiectwa narazie są nieliczne, ale zbliżające się święta przyspieszają zawieranie transakcji, tem bardziej, że sklepy u hurtowników są minimalne. Ceny narazie kształtują się na poziomie sezonu zeszłorocznego. Przy sprzedaży obowiązuje zasadniczo gotówka, za którą udzielane jest 10-procentowe skonto. Jednakże sprzedaż odbywa się także na krótkie weksle z terminami: do 3 miesięcy, przy jednym miesiącu rachunku otwartego.

— **Przemysł wódczano-likierowy.** Prywatny przemysł wódczany wykazał w styczniu r. b. nikłe obroty, a to w związku z tem, że mimo dalszego spadku cen ogółu artykułów, obniżenie opłaty skarbowej od spirytusu nie nastąpiło. Lepsze gatunki likierów nadal nie cieszą się popytem i stanowiązaledwie ok. 5 proc. ogólnego zbytu prywatnych wyrobów wódczanych. Należy zauważyć, że rok bieżący rozpoczął się pod znakiem ścisłych restrykcji kredytowych i prób oparcia działalności firm na sprzedaży wyłącznie gotówkowej.

— **O wzmoczenie obrotów kompensacyjnych.** Stery oficjalne zamierzają wkrótce wydać polecenie przedsiębiorstwom i mo nopolom państwowym, oraz zaintereso wanym resortom, by przy udzielaniu zamówień na dostawy zagraniczne uwzględ niały możliwości wywozowe polskich produktów, dając do zawierania umów kompensacyjnych, obecnie stosowanych już przez cały szereg innych państw. Zamierzenia te należy powitać z jaknajwięk szym uznaniem.

— **Kwestjonowanie zeznań o dochodzie.** Poznańska Izba Skarbowa wydała szereg zarządzeń o postępowaniu na wypadek kwestjonowania zeznań dochodowych. I tak walczy wymiarowe winny wątpliwości swoje co do zeznań formułowac w sposób umożliwiający udzielenie

Cech Blacharsko-Dekarski

zaprasza wszystkich Członków i sympatyków na Mszę Świętą, która odbędzie się w kościele Katedralnym w niedzielę, dnia 6-go marca br. o godzinie 9 min. 45, jako w dniu święta Patrona Cechu.

ZARZĄD.

dokładnej odpowiedzi, w pierwszym rzędzie na piśmie i to przez władze wymiarowe, a nie buchaltera skarbowego. Buchalterom należy jedynie udzielać wyjaśnień co do stanu faktycznego, samo zaś ustalenie dochodów i wymiar podatku musi być rozpatrzone przez władze wymiarowe, t. j. kierownika urzędu skarbowego względnie oddziału bilansowy.

— **Ceny ryb.** Pomimo tego że hale rybne w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Katowicach oraz w Lublinie notują niedostateczną podaż ryb żywych (śniętych podaż zwiększona) — ceny kształtują się raczej zniżkowo przy tendencji słabej.

Przy małym zapotrzebowaniu, notowa no w detalu: karpie żywe 3.20—3.40, śnieć 2.60, szczupaki żywe 5.00—5.50, śnieć 4.50—5 zł. Ryba morska 1.70—1.90 za kilogram.

— **Trudności w eksporcie mebli giętych.** Warunki eksportu mebli giętych ostatnio znacznie się pogorszyły, a to głównie pod wpływem wzrastającej konkurencji na rynkach zagranicznych. Widoki na uzyskanie pomocy w zakresie kredytowym są niepomyślne, a sprawa ulg w zakresie taryf kolejowych daleka od realizacji. Sfery miarodajne wywierają nacisk na eksporterów, aby porozumieli się z eksporterami czeskosłowackimi, co do podziału rynków zagranicznych. W ostat nich latach były prowadzone w tym kierunku pertraktacje, jednak bez pozytywnego wyniku.

— **Prasa niemiecka o spadku wywozu węgla polskiego.** Jak donosi prasa niemiecka, wywóz węgla polskiego w pierw szej połowie lutego obniżył się w porównaniu do pierwszej połowy stycznia z 477.000 do 324.000 ton, t. j. o 32 proc. I tak zmniejszył się wywóz tonaż z G. Śląska z 391 do 272 tys. ton, zaś z Zagłębia Dąbrowskiego z 86 na 52 tys. t. Wywóz na rynki wolne obniżył się o 137

Teatr Miejski „KAMERALNY”

dzisiaj i codziennie
WYSTĘPY
NOWOZAANGAZOWANYCH ARTYSTÓW
REWJOWYCH „BOMBA”

Najnowsze przeboje stolicy wykonają:

M. RÓŻYŃSKA znakomita art. teatru „Qui pro Quo”
BARGIELSKA i MARENO (duet tan.)

B. ORLIŃSKI w swoim repert.
BOMBA „GIRLS” Pietrakiewicz 4 osoby.

MAREK MARSKI

ORAZ
ZESPÓŁ TEATRU MIEJSKIEGO
Najnowsze tlesety Pań. Początek o 7.15 i 9.15
Abonamenty ważne bez dopłaty.

tys. do 224 tys. t., z czego na rynki północne o 99 tys. do 173 tys. t. Wywóz na rynki konwencyjne spadł o 17 tys. t. do 90 tys. ton.

Pisma niemieckie twierdzą, iż w drugiej połowie lutego należy oczekiwać dalszego spadku polskiego eksportu węglo wego, a to wobec ograniczeń, stosowa nych w Anglii i na Łotwie. Spodziewać się należy, iż nasze czynniki miarodajne uczynią wszystko celem utrzymania naszego dotychczasowego stanu posiadania w eksporcie węglowym na rynkach zagranicznych, i że prasa niemiecka nie będzie miała wkrótce sposobności do manifestowania swej radości wskutek niepowodzeń przemysłu polskiego w zakresie wywozu.

W 1970 r. ludność Polski

będzie największa w Europie.

W związku z powszechnym spisem ludności, który postawił Polskę na czele państw europejskich pod względem przyrostu ludności i wskazał na okolność, że w roku 1970 Polska osiągnie największą ludność w Europie, daje się zauważyć wzmoczone zainteresowanie Polską. O Polsce pisze się więcej w prasie zagranicznej i nawet ataki na Polskę nac. socj. niemieckich w Reichstagu swą formą i treścią są raczej dowodem naszej potencjalnej siły. Polska, jako rynkiem zbytu nie przestają interesować się kraje o złotej walucie, które straciły rynki o pieniądzu zdeprecjonowanym. Temu też należy przypisać niezwykle zainteresowanie, jakie towarzyszy kampanji tegorocznej Międzynarodowych Targów Poznańskich. Cały szereg państw zgłosił już udział — niektóre z nich udział rządowy. Między innymi na pierwszy plan występuje Italia, Czechosłowacja, Francja, Rosja sowiecka, Szwajcaria, Jugosławia, Austria, Belgia, Południowa Afryka i Estonia.

Wierność partyjna

Co wydarzyło się Hitlerowi w Stutgarcie.

Adolf Hitler udał się do Stutgartu, miasta, którego jeszcze nie znał, aby wejść w bliższy kontakt ze swymi adherentami partyjnymi. Narodowi socjaliści stutgarscy postanowili — oczywiście — przyjąć swego wodza uroczystie, z wielką pompą, a że pociąg z Hitlerem miał przyjechać na godzinę 10 rano, organizacja hitlerowska wyznaczyła o tej porze gremjalną zbiorczą przed dworcem.

Tymczasem Hitler wszedł w Monachium przez omyłkę do innego pociągu, który przybył do Stutgartu o dwie godziny wcześniej, t. j. o 8-iej rano zamiast o 10-iej. Oczywiście na dworcu nie było nikogo. Hitler postanowił zatem obejrzeć miasto. Wyszedł na plac przed dworcem, zajął taksówkę i polecił szoferowi objechać miasto.

— Bardzo chętnie, rzecze szofer, ale muszę pana uprzedzić, że dysponuję czasem tylko do 10-iej.

— Zgoda.

Takówką rusza z miejsca; droga wie dzie obok muzeów, pomników, gmachów publicznych. Szofer nawiązuje rozmowę z pasażerem i informuje go o wielkiem wydarzeniu, jakiego świadkiem będzie

dzisiaj Stutgart; przyjeżdża Hitler! Wszyscy hitlerowcy z miasta i okolicy udają się gremjalnie na dworzec, aby powitać swego wodza. Dlatego też będzie musiał rozstać się ze swym pasażerem przed 10-tą, aby zdążyć na pociąg. Za nic na świecie nie wyrzeknie się przyjemności powitania ukochanego wodza i obrocy ludu.

Hitler rósł z zachwytu i dumy, jak na drodze. Przejażdżka po mieście trwała prawie półtorej godziny. Wreszcie szo fer przypomina pasażerowi, że 10-ta się zbliża i czas już skończyć spacer.

— To dobrze. Proszę i mnie podwieść do dworca! — mówi Hitler.

Przed dworcem zastają gesty tłum ciekawych i partyjników. Hitler, wysiadłszy z taksówki, rzecze do szofera:

— Jaka szkoda, że nie ma pan czasu, aby zawieść mnie do muzeum wojennego! A możeby się pan jednak zdecydował?..

— Nie, nie, zarzeka się szofer. Muszę powitać naszego wielkiego Hitlera!

Wzruszony Hitler przygląda się licznikowi. Wykazuje sumę 11 marek 50 fenigów. Wyjąwszy dwudziestomarkowy banknot z portfela, wręcza go Hitler szoferowi:

— Proszę zatrzymać resztę dla siebie... To za wierność dla partii!..

Zdumiony szofer przygląda się dwudziestomarkówce. Nie wierzy swym oczom. Osiem marek! napiwkul... Wzruszony z kolei szofer zaprasza gorąco pasażera:

— Proszę zająć miejsce, niech pan sieda... Zawiozę pana do muzeum... Hitler może zaczekać.

Or.

Spóźniona miłość uczonego

Młoda dziewczyna przyczyną tragedji 57-letniego inżyniera.

Wielkie wrazenie wywołała w Wiedniu śmierć samobójcza znanego uczonego, prof. akademji handlowej, 57-letniego inżyniera Jana Kojetynskiego, który w swem mieszkaniu otrął się weronalem. Ulokowano go po wykryciu zamachu samobójczego w miejscowym szpitalu, gdzie onegdaj zmarł. Prasa wiedeńska donosi o tej sprawie następujące ciekawe szczegóły:

Profesor Jan Kojetynski — o ile można sądzić po nazwisku — był z pochodzenia Polakiem, był znakomitym specjalistą w dziedzinie towaroznawstwa i napisał szereg dzieł naukowych rozpowszechnionych również poza granicami Austrii. Działał on od wielu lat w wiedeńskiej Akademji Handlowej i był dzięki zaletom swego charakteru bardzo lubiany przez kolegów i uczniów.

Profesor Kojetynski żył w dobrych warunkach materialnych i dopiero niedawno zakupił sobie willę w Neulanggach. Jego życie rodzinne było zupełnie szczęśliwe. Miał on córkę, liczącą lat 22 i od kilku miesięcy zaręczoną z pewnym adwokatem.

W czasach ostatnich zauważono jego zdenerwowanie, które przypisywano przepracowaniu. Kojetynski odznaczał się bowiem ogromną pracowitością i skrupulatnością w spełnianiu swych obowiązków nauczycielskich. Ponadto pisał on od szeregu miesięcy obszerne dzieło o towaroznawstwie. I oto nagle pozabawił się on życia.

W Wiedniu krąży wersja, iż przyczyna samobójstwa była zupełnie inna... Oto 57-letni uczoney miał się zakochać w pewnej młodej dziewczynie, która jednak zachowywała się wobec niego z wielką rezerwą. Spóźnione namiętności przybrały jednak takie rozmiary, że życie bez owej dziewczyny straciło dla Kojetynskiego wszelką wartość... W Wiedniu wymie niają nawet nazwisko owej panny, która stać się miała mimowolną przyczyną tragedji.

Niezwykłe samobójstwo znanego szerego w Wiedniu uczonego wywołało tam ogólne poruszenie.

Tysiącom ludzi grozi głód, czy pozwolicz na to!

Oliary przyjmuje Komitet Społeczny
Niesienia Pomocy Bezrobotnym:
1) w gotówce — sekcja finansowa p. dyr. Borucki w Banku Polskim,
2) w naturze — sekcja zbiorczą p. dyr. Pruski w Zjednoczonym Banku Ziemiańskim,



Degradacja rumuńskich szpiegów wojskowych.

W Bukareszcie, stolicy Rumunii, w podwórzu koszar Malmaison nastąpiła ostatnia degradacja pięciu wojskowych: majora Varzaru, oraz czterech jego podkomendnych, uprawiających szpiegowstwo na rzecz Rosji sowieckiej. Obwinięci zostali skazani na 5 — 20 lat przymusowej roboty w murach karnego więzienia. — Ilustracja przedstawia tragiczny moment przelamania sznury majora Varzaru przez jednego z oficerów, przed frontem stojącego „na baczność” batalionu.

Ze świata.

(X) **8.300.000 bezrobotnych w U. S. A.** Donoszą z Waszyngtonu, że według tymczasowych obliczeń, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych osiągnęła w dniu 1 lutego cyfrę 8.300.000 osób, czyli wynosi mniej więcej tyle, co na początku roku.

(X) **Pożary lasów we Francji.** Z różnych okolic Francji donoszą o pożarach lasów, szeregających się szybko i wyrządzających wielkie szkody z powodu panującej tam zimy suchej i bezśnieżnej.

W gminie Saucats, pod Bordeaux, 1.500 hektarów lasu stoi w ogniu, zagrażającym wioskom okolicznym. W Dordogne pożar przybrał rozmiary jeszcze groźniejsze, oblażył 7.000 hektarów lasu. Pod Angoulême pożar szerzył się w lasach długości 20 a szerokości 5 km. I tu już setki hektarów lasu uległy zupełnemu zniszczeniu. Szkody wyrządzone przez ogień sięgają wielu milionów franków.

(X) **Wszczęświat staje się większy.** Znana dotąd z obliczeń astronomicznych

rozciągłość przestrzenna kosmosu została powiększona o 20 milionów lat świetlnych na skutek odkrycia dwóch mgławic spiralnych, których odległość od ziemi przewyższa wszystkie znane dotąd

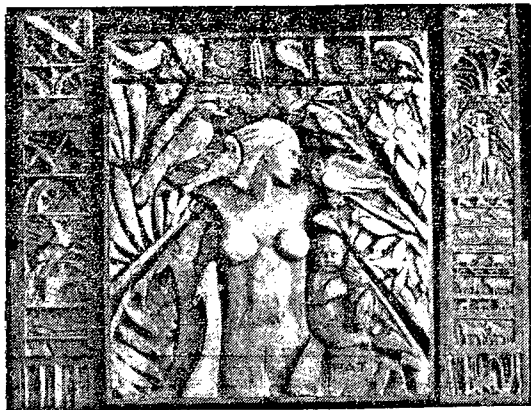
astronomom odległości.

Odkrycia tego dokonano w obserwatorium amerykańskim na Mount-Wilson, przy pomocy stalowego teleskopu. — Obserwacje astronomiczne wykazały, iż owe mgławice spiralne pędzą z fantastyczną i niepojętą szybkością 24.000 kilometrów na sekundę. Jest to największa szybkość, jaką zaobserwowano w ciałach niebieskich, poruszających się w bezmiarach wszechświata.

Obie mgławice oddalone są od ziemi o 135 milionów lat świetlnych. Gdy obecny teleskop na Mount-Wilson zostanie zastąpiony przez przygotowywany od lat już nowy teleskop dwustalowy, zakres obserwacji astronomicznych zwiększy się znaczenie i nie ulega kwestji, iż granice poznawania wszechświata odsuną się znowu w bezmiar.

(X) **Deszcz banknotów koło kasyna gry w Nicei.** Z Paryża donoszą: W Nicei wydarzył się niezwykły wypadek niedawnej nocy. Mianowicie w pewnej chwili wyszedł z kasyna nicejskiego, t. zw. pałacu, p. Fowler z Bostonu, wyrzucił na aleję „Promenades des Anglais” — 70 tysięcy franków w banknotach. Tłum, który natychmiast nadbiegł, w jednej chwili rozchwiał rozrzucone pieniądze.

P. Fowler oświadczył zdumionym gościom kasyna, że pieniądze te wygrał przed chwilą w bakarata. Grała wogóle



Z Instytutu Propagandy Sztuki.

Na zdjęciu naszym widzimy jedno z najbar dziei interesujących dzieł, znajdujących się na wystawie towarzyszącej „Sztuka” w Instytucie Propagandy Sztuki, a mianowicie: rzeźbę Ksawerzeo Dunikowskiego, fragment dekoracyjny dla fasady Banku Gospodarstwa Krajowego.



CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WARSAWA — hala 1411.8 m. moc 158 kw.
11:20 Komunikat meteor. dla lotnictwa 11:45 Przegąd bieżącej prasy polskiej 11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa 12:10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12:45 Muzyka gramof. 13:10 Komunikat meteorologiczny. 13:15 Komunikat gospodarczy. 13:40 Pogadanka roln. 13:55 Muzyka. 14:00 Pogadanka roln. 14:15 Muzyka. 14:20 Pogadanka roln. 14:50 Muzyka gramof. 15:15 Wiadom. wojsk. 15:25 Przegąd wydawnictw periodycznych. 15:45 Giełda pieniężna oraz komunikaty rybackie. 15:50 Muzyka gramofonowa. 16:10 Radiokronika. 16:30 Muzyka gramofon. 17:00 Nabożeństwo z Wilna. 18:05 Słuchowisko dla dzieci. 18:30—18:50 Koncert dla młod. 18:50 Rozmaitości. 19:15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19:30 Wiadomości sport. 19:35 Muzyka gramofon. 19:45 Piadosowy dziennik radiowy 20:00 Fejleton. 20:15 Muzyka lekka. 21:55 Fejleton. 22:10 Koncert fortepianowy. 22:40 Dodatek do pras. dz. radj. 22:45 Komunikaty. 22:50 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 5 MARCA.
Katowice — hala 408.7 m. moc 14 kw.
11:45 Przegąd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11:58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:10 Poranek szkolny ze Lwowa 12:45 Muzyka gramofon. 13:10 Komunik. z Warsz. 13:40—14:35 Pogadanki roln. i muzyka z Warsz. 15:55 Komunikat gospod. 15:05 Muzyka gramof. 15:15—15:45 Trans. z Warsz. 15:45 Muzyka gramof. 16:10 Radiokronika z Warsz. 16:30 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17:00 Nabożeństwo z Wilna. 18:05 Słuchowisko dla dzieci i koncert z Warsz. 18:50 Rozmaitości. 19:05 Fejleton sportowy. 19:20 Odczyt. 19:45—22:50 Trans. z Warsz. 22:55 Muzyka lekka i tan.

85. WILLIAM LOCKE KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gadek.

Uściskałem jej dłoń z wyrazem zachwytu.

— Opowiadałem dużo o tobie kapitanowi Hyltonowi — rzekł Andrzej pośpiesznie.

— To też wydaje mi się — powiedziałem, idąc wskazaną drogą — że odnawiam dawną znajomość.

— Ależ pan mówi po francusku, jak ro dowity Francuz — zawołała Elodie.

— Jest to jedyny mój atut, madame — rzekłem — który może mi zjednać pani sympatię.

Roześmiała się, najwidoczniej zadowolona i poprosiła, bym usiadł.

— Czego pan się napije?

— Amer Picon-Curaçao — szepnę-łem.

Jest to jedyny dobry napój, który pozostał we Francji od czasu gdy wyczerpał się absynt, tak samo jak i nektar, który rym zacny Vercingetorix czestował swych dowódców po zwycięskiej walce.

Elodie roześmiała się znowu, nazywając mnie paryżaninem. Dałem zreczną odpowiedź na ten komplement. Czuliem, że zaskarbiłem sobie jej sympatię i że zostaniemy wielkimi przyjaciółmi.

— Ależ, drogi kapitanie — rzekł Lackaday — nie odpowiadziałeś mi dotychczas na moje pytanie. Co robisz tu w Clermont-Ferrand?

— Nie pisałem do ciebie?

— Nie.

Miał słusność. Nie pisałem, chociaż

miałem najszczęśliwy zamiar napisać do niego, tak samo, jak do lady Aurioł Dayne.

Wytlumaczyłem się powierzchownie — tak samo jak tłumaczyłem się wain.

— Zbieg okoliczności sercowych, madame — rzekłem.

Zwróciła się do Andrzeja.

— Powiedział to zupełnie tak samo, jak Horacjusz Bakkus.

Zrozumiałem, że słowa te były prawdziwą pochwałą. Elodie podobała mi się. Ubięrzcie ją na Rue de la Paix, a nigdy nie uda wam się przeistoczyć tej kobiety w damę potrafiącą obracać się w każdym towarzystwie. W momentach, gdy chciała uchodzić za bardzo dobrze wychowaną — była nieco zmanierowana. Niemniej posiadała wrodzony fitysyntyk, instyntyk, którym może się szczyć każda Francuzka: łatwe i miłe objęcie z ludźmi. Odnosiła się do mnie bardzo sympatycznie, jako do przyjaciela Andrzeja.

— Horacjusz Bakkus, to mój przyjaciel, o którym również opowiadałem ci bardzo wiele — rzekł Andrzej. — Przyjedź tu jutro z rana. Rad bede, że go poznasz.

— Czekał z radością na tę okazję — odparłem — która, mam nadzieję, nadarzy się niebawem.

Rozmawialiśmy o rzeczach obojętnych. Obserwowałem bacznie Andrzeja Lackadaya. Robił wrażenie zmęczonego, stroskanego i nieszczęśliwego. Marchewkowe włosy na skroniach stały się raczej żółtawoszare. Twarz była poorana nową siecią zmarszczek. Czoło przecięła jeszcze jedna nowa fałda. Był dosyć starannie ubrany w popielaty garnitur, a na głowie miał ostatni mo-

del słomkowego kapelusza — francuscy kapelusznicy, pozostawieni własnej fantazji miewają najszaleńsze pomysły — wysoki sztywny kapeluszy z wąskimi rondem opasany czarną wstążką, nawał się znacznie lepiej na głowę słynnego komika Petit Paton, niż Andrzeja Lackadaya, angielskiego generała brygady.

Lekki głód, który zaczął mi dokuczać, stanął na przeszkodzie dalszym obserwacjom. Spojrzałem na zegarek. Przywołałem ruchem ręki jedną z dorożek stojących opodal i zwróciłem się do Elodie.

— Madame — rzekłem — niech mi pą mi zrobi przyjemność i pozwoli zaprosić się do Royat na drugie śniadanie.

— Ależ, mój drogi, to wykluczone — rzekł Andrzej. — Jesteśmy ci bardzo wdzięczni, lecz niestety gramy dziś po południu. Dwa występy dziennie, niestety. Musimy przedtem przygotować się.

Elodie przerwała mu. Wszystko już przygotowane na popołudniowe przedstawienie. Ich występ odbędzie się dopiero o czwartej. Andrzej ma dosyć czasu, by przyjąć tuzin zaproszeń na śniadanie, zwłaszcza jeżeli nie będą zwlekać i sama dorożka, czy wszystko przygotowane. Dziekiwałam mi i tłumaczyła się jak najmiej. Innego dnia, jeżeli zechce, skorzysta z mojego zaproszenia i to z wielką przyjemnością. Lecz dzisiaj — nalegała, ażeby Andrzej zjadł śniadanie tylko w moim towarzystwie. Ma my niewątpliwie bardzo wiele rzeczy do omówienia.

— A więc — uśmiechnęła się wstając. — Zostawiam was samych. Ani słowa więcej! Pan kapitan niechaj zechce

uważać, by general więcej jadł niż mówić. Dowidziana, dowidziana, będę niezmiernie rada spotkać pana w najbliższych dniach, panie kapitanie.

Staliśmy z odkrytymi głowami, żegnając ją i odprowadzając ją wzyrokiem. Jak tylko przeszła poza linie szyn tramwajowych, odwróciła głowę i skinęła mi ręką.

— Przemila kobieta — zauważyłem.

Lackaday uśmiechnął się swoim smutnym dziecięcym grymasem.

— Doprawdy, przemila — rzekł.

Pojechaliśmy do Royat wielką wiktoria, wypikowaną białym płótnem.

— Wiesz, że gramy w cyrku — rzekł pokazując mi po drodze olbrzymi afisz na parkanie.

— Tak — odparłem. — On revient toujours a ses premieres amours.

— Nie, to nie to — odpowiedział poważnie — lecz mieliśmy dwa wolne tygodnie i zaproponowano nam występ w cyrku, a w dzisiejszych czasach nie można przebiegać w propozycjach. Ekscentrycy będą niebawem tak przestarza- li, jak ich poprzednicy, królewscy trefi- sie. Wojna nas zmiołła z powierzchni ziemi. Te music-halle, typu Variete, których nie zmieniono ze względu na brak artystów w kinematografii, dają obecnie wyłącznie rewie. Występowałem już wielokrotnie w Clermont-Ferrand, lecz teraz — wstruszył ramionami. — Zaproponowano mi występ w cyrku Vendramin, na zwykłych warunkach, jakie mam w music-hallach i doprawdy nie mogłem pozwolić sobie na odmowę. Oto powód, dla którego, drogi Antoni, widzisz mnie tam, gdzie spotkałeś mnie po raz pierwszy.

(C. d. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czesłochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Ceny prężumeryaty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia — Na zasadzie uchwał Związku Prac. i Promocjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądanę w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane przeddzień do godziny 10-ej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do łapania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wyznaczono. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa względniako o tyle, o ile szwalcia na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstające przez naciśnięcie tekstu, lub